

„Wieczne zanieczyściły zwierzęta

chemikalia” dzikie

6 października 2022

Amerykańskie agencje zajmujące się ochroną środowiska informują o znalezieniu w organizmach zwierząt łownych podwyższonych poziomów niebezpiecznych związków chemicznych. W związku z tym w niektórych regionach kraju wydano ostrzeżenie, by nie jeść mięsa upolowanych zwierząt i złowionych ryb. W wielu stanach, jak np. Michigan czy Maine stwierdzono występowanie wysokich poziomów związków per- i polifluoroalilowych (PFAS) w organizmach dzikich zwierząt. Ze względu na swoją trwałość są one zwane „wiecznymi chemikaliami”.



PFAS wywołują choroby tarczycy, podwyższają poziom cholesterolu, mogą prowadzić do uszkodzenia wątroby, niskiej wagi urodzeniowej, nowotworu nerek i jąder i wielu innych schorzeń. W ostatnim czasie do związków tych, wykorzystywanych np. w przemyśle odzieżowym czy produkcji powłok nieprzywierających, przywiązuje się coraz większą wagę. PFAS charakteryzuje bowiem wysoka trwałość, a to oznacza, że albo

nie ulegają rozkładowi, albo ulegają mu niezwykle wolno, zatem mogą kumulować się w organizmie i pozostawać w nim przez całe życie.

Związki tego typu trafiają do środowiska w wyniku produkcji przemysłowej, wraz z wyrzucanymi śmieciami, są używane w piankach gaśniczych i w rolnictwie.

W studniach w stanie Maine już znaleziono stężenie tych związków o setki razy przekraczające dopuszczalne normy. W związku z tym stanowy parlament przyjął ustawę, zgodnie z którą od roku 2030 nie będzie można tych związków używać. W Kalifornii zabroniono sprzedaży kosmetyków zawierających PFAS, a coraz więcej stanów wprowadza własne przepisy je ograniczające. To właśnie Maine było pierwszym stanem, w którym zauważono wysoki poziom PFAS w mięsie jeleni. Inne stany rozpoczęły własne badania i okazało się, że również i tam poziom PFAS w mięsie dzikich zwierząt jest zbyt wysoki. Dlatego też w wielu miejscach wydano ostrzeżenia.

PFAS znaleziono też w ostrygach wokół Florydy. Po przebadaniu 150 ostryg zebranych w różnych miejscach, podwyższony poziom chemikaliów znaleziono w każdej z nich. Naukowcy mówią, że najlepszym sposobem na uchronienie się przed negatywnymi skutkami PFAS byłoby zmniejszenie ekspozycji, jednak będzie to trudne, gdyż mocno zanieczyściliśmy nimi środowisko.

W wielu miejscach w lasach ustawiono znaki ostrzegające przed PFAS, jednak specjaliści sądzą, że niewiele osób zrezygnuje z tego powodu z jedzenia upolowanej zwierzyny. Przyznają, że jedyne, co można zrobić, to z jednej strony próbować redukować ilość tych związków w przyrodzie, a z drugiej – informować ludzi, by mogli świadomie dokonać wyboru.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Phys.Org

Ilustracja: [cocoparisienne](https://cocoparisienne.com/) (CC0)

Źródło: KopalniaWiedzy.pl